VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI KULTURY I ŚRODKÓW PRZEKAZU (NR 99)**

z dnia 9 października 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 99)

9 października 2013 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– wnioski dotyczące ustanowienia roku 2014 rokiem osoby lub wydarzenia,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Witam serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. W porządku dziennym mamy punkt: rozpatrzenie wniosków dotyczących ustanowienia roku 2014 rokiem określonej osoby lub wydarzenia.

W kwestiach formalnych – wobec niewniesienia poprawek protokoły z posiedzeń od 88 do 95 uważam za przyjęte.

Wracając do meritum chcę powiedzieć, że z roku na rok mamy coraz więcej propozycji. W tym roku mamy 15 różnych zgłoszeń. Jak wiemy, Komisja proponuje Sejmowi 3 patronów. Z reguły prowadzimy dyskusje nie wolne od emocji i ścierania się różnych racji. Wśród tych 15 propozycji mamy różne kategorie, bo już są projekty poselskie, są sugestie, prośby, propozycje, czyli temat, który ewentualnie Komisja musiałaby opracować. Jest także projekt rządowy.

Patrząc na ten wykaz, który mamy przed oczyma, właściwie poza naprawdę jakimiś zupełnie wyjątkowymi projektami czy propozycjami, być może nawet wszystkie byłyby godne uczczenia, ale jak wiemy, nie jesteśmy w stanie zmienić tego obyczaju, by patronów było tylko 3. Jak zwykle istnieje jeszcze możliwość, że podobny typ uchwał może podejmować Senat. Istnieje taka możliwość, z której najczęściej korzystamy, że w momencie kiedy nie jesteśmy w stanie uczynić takiej uchwały patronackiej, pamiętamy o tym i proponujemy uchwały okolicznościowe. Tyle tytułem wstępu.

Jest tu wiele kwestii. Na szczęście jest kilka projektów, 2 czy 3, które są niejako zamknięte czy wyczerpane przez jeden, więc rozumiem, że ten najbardziej ogólny będzie mógł być rozpatrywany. Są oczywiście personalne. Czas biegnie i mnoży się nam bardzo wiele ważnych rocznic. Nie ma przedstawicieli ministerstwa kultury, więc niejako troszkę wbrew sobie, ale powinnam być rzecznikiem projektu, który skądinąd jest dobrym projektem uczczenia Oskara Kolberga, ale ponieważ ministerstwo kultury ma bardzo szczegółowy program obchodów, to właściwie program może być zrealizowany bez nadawania tego patronatu. Mówię o tym tylko dlatego, że na tej liście zgłoszeń jest wiele postaci, także z kultury, które może warto byłoby przypomnieć, ale nie chcę przesądzać. Oczywiście każdy z nas być może ma swoje typy. Część tych projektów ma szerokie poparcie różnych środowisk. Część to są projekty wypływające od jednej instytucji czy środowiska.

Przynajmniej w tym momencie nie chciałabym specjalnie niczego sugerować, bo nie w tym rzecz. Wszyscy musimy podjąć tę decyzję. Myślę, że jest dobrą tradycją, kiedy wśród patronatów jednak jest postać bądź wydarzenie związane z kulturą czy nauką, kiedy jest jakieś wydarzenie bądź postać historyczna, taka dość przemawiająca do wyobraźni wszystkich. Czasem zdarza się, że mamy kategorię postaci bądź wydarzeń historyczno-politycznych, jeśli tak to można nazwać. Z tego wynika pewien model, jaki moglibyśmy przyjąć. Pan poseł Fedorowicz.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, nie chcę proponować, bo jestem zaledwie wiceprzewodniczącym, ale może byśmy przyjęli taki tryb, żeby każdy z nas posłów lub grupa posłów przedstawiła i uzasadniła swoje propozycje. Wtedy będzie nam łatwiej debatować, bo i tak na nas spoczywa ciężar wyboru spośród tych wszystkich najlepszych projektów.

Dając przykład takiej reguły podam moje propozycje i one będą tematem do dyskusji. Jeżeli ja miałbym wybierać z tych 15 propozycji to jako pierwszy byłby to Jan Karski. Zresztą to już jest bardzo poważnie przez nas przygotowane i obradowaliśmy nad tym. Druga to Rok Oskara Kolberga, bo dotyczyłyby polskiej kultury i dziedzictwa, kultury ludowej. Trzecia, dla mnie najważniejsza propozycja i tego będę bronił do samego końca, to jest Rok Nauki z okazji 650-lecia UJ. To najbardziej uargumentuję ze względu na to, że to będzie wielkie wydarzenie europejskie, bo jak było 600-lecia UJ – i to pamiętam, bo byłem wtedy młodzieńcem – za komuny były to wielkie obchody. Ponieważ najbliższa taka okrągła data będzie za 50 lat, czyli 700-lecie, to mogłoby się okazać, że będę nieobecny. W każdym razie jest przygotowane przez rektora pismo, które już znalazło się w Kancelarii i Prezydium Sejmu. Są przygotowane bardzo poważne obchody w Krakowie i w całej Polsce. Wydaje mi się, że to jest bardzo silne uderzenie nie tylko w kraju, ale i za granicą. Nie chcę mówić, że właściwie wszystko co dobre w naszym myśleniu i kulturze zaczęło się właśnie od tego dnia, kiedy Kazimierz Wielki w 1364 roku powołał Alma Mater. Dziękuję, uzasadniłem wszystko.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli jednak pan wiceprzewodniczący zaczął, to w takim razie ja też, tylko ja nie będę tak kategoryczna. Jeśli mam mówić o swoich propozycjach, to powiem o dwóch, tę trzecią zostawiając już do zupełnej wolnej dyskusji. Pierwsza propozycja to projekt nazwany tutaj uchwałą dotyczącą Czynu Niepodległościowego. Jeśli chodzi o tytuł, to może tak, a może nie, sama nie wiem, natomiast sama uchwała niejako obejmuje swoim zasięgiem jeszcze inne propozycje, bardziej szczegółowe. Druga propozycja to Jan Karski. Jedna i druga propozycja to po prostu wskazanie na wydarzenia bądź postać, które odcisnęły niewiarygodne piętno na naszej współczesnej historii i miejscu, w jakim dzisiaj jest Polska. Moim zdaniem, są to rzeczywiście propozycje, które chyba należałoby jakoś upowszechnić i które są godne uchwały sejmowej i wskazania przez Sejm takiego patronatu. O trzeciej propozycji nie będę się wypowiadała, bo prawdę powiedziawszy sytuacja jest bardzo trudna. Czy pani poseł Kidawa-Błońska?

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Rzeczywiście lista patronów możliwych na rok 2014 jest bardzo ciekawa i właściwie prawie każdy z nich mógłby być patronem roku, tylko zawsze zastanawialiśmy się nad tym, jak jest przygotowany program, jaką to będzie miało nośność dla całej naszej kultury, dla rozwoju naszego kraju, czy to będą rzeczy lokalne, czy będzie można to przełożyć na działania na terenie całego kraju – w edukacji, w kulturze i w mediach.

Mam tutaj problem, bo bardzo mało wiemy, jakie projekty i jakie działania są przypisane do poszczególnych postaci czy poszczególnych tematów. Są tutaj np. pisma bez projektów. Widzę, że każdy z tematów zasługuje na uchwałę okolicznościową, ale czy to zasługuje na rok, nie wiem, bo nie wiem, jak przygotowane są projekty, czy jest pomysł na te projekty, co może zaoferować poszczególne ministerstwo. Nie wiem, czy organizatorzy mają już plan działań. Jeżeli ma być rok, to powinniśmy wiedzieć, jakie działania są podjęte, bo sama nazwa bez przygotowanego programu – moim zdaniem – to za mało. Dlatego jestem trochę bezradna, bo mamy za małą wiedzę o zaawansowaniu prac.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, może przypomnę, że zgodnie z regulaminem te propozycje mogą być składane do końca października. To bardzo niedobrze i dobrze wiemy, że potem są olbrzymie problemy właśnie z jakimś zinstrumentalizowaniem tych propozycji, z wdrożeniem jakiegoś programu, z uzyskaniem jakichś środków.

Gdy zobaczyłam, że jest tak dużo tych zgłoszeń, poprosiłam o to dzisiejsze spotkanie, które jeszcze nie jest żadną ostateczną decyzją. Możemy się spodziewać, że jeszcze ktoś złoży jakąś propozycję i my ją będziemy musieli rozpatrywać, jeżeli ona wpłynie do nas

bądź do pani marszałek do końca października. Oczywiście, odbędzie się inne posiedzenie Komisji, na którym przedstawiciele wnioskodawców będą zobligowani do przedstawienia tego, co pani poseł nazwała programem czy też do uwiarygodnienia ogólnopolskiego zasięgu.

Ponieważ nie wszystkie projekty mają postać uchwał, gdybyśmy sięgali do postaci bądź wydarzenia, które nie ma kształtu uchwały, to wtedy nasza Komisja byłaby zobligowana do przygotowania takiej uchwały. Tak czy inaczej Komisja przyjmuje te propozycje. Tam, gdzie nie ma numeru druku a przyjmiemy taką propozycję, przygotujemy uchwałę bądź nie i skierujemy do pani marszałek jako inicjatywę Komisji. Nie twierdzę, że dzisiaj zapadają ostateczne decyzje, bo nawet nam tego nie wolno zrobić, ale wobec mnogości tych propozycji i często naprawdę równorzędnych wartości dzisiaj musimy się nad tym zastanowić. Jest np. program ministerialny wokół Oskara Kolberga, ale ja mam także propozycje Żeromskiego, Chełmońskiego. Naprawdę już pomijam te propozycje dotyczące Dygata czy Kaczmarskiego. Ja bardzo chętnie jakoś bym ich uhonorowała, ale ponieważ są to bardzo świeże postaci, to na pewno trzeba pamiętać o uchwale okolicznościowej, a trudno proponować rok. Specjalnie powiedziałam: Kolberg, Chełmoński, Żeromski, UJ, bo to są propozycje, co do których naprawdę jest bardzo trudno podjąć decyzję. Bardzo proszę – pani poseł Bubula.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałabym nawiązać do dotychczasowej dyskusji i powiedzieć, że oczywiście podzielam intencję pani przewodniczącej, że to, czy jedno czy drugie ministerstwo, a w naszym przypadku ministerstwo kultury, przygotowuje jakieś obchody, wcale nie powinno determinować tego, że Sejm takie osoby ustanawia patronem roku. W przyszłości może się tak zdarzyć, że w danym roku będziemy mieli tak duży zbieg rocznic bardzo ważnych postaci naszej historii i dziedzictwa narodowego, że nie damy rady uhonorować wszystkich, prawda? Absolutnie nie powinniśmy tego przyjmować jako kryterium rozstrzygającego.

Oczywiście, nie możemy się zawężać do osób z szeroko rozumianej kultury i sztuki, dlatego że przypominam, że ten rok stał się – i bardzo dobrze się stało – Rokiem Profesora Czochralskiego, czyli został wykorzystany do tego, żeby wydobyć z zapomnienia, z braku wiedzy Polaków wybitną postać, która na to zasługiwała. W tym kontekście chciałabym jednak zarekomendować zastanowienie się nad wsparciem postaci Edmunda Bojanowskiego, dlatego że jeśli mielibyśmy szukać kogoś, kto jest wzorem społecznika, pracy organicznej, poświęcenia się dla zwykłych ludzi w trudnych czasach, to ten prekursor opieki przedszkolnej, opiekun chorych i organizator czytelni dla chłopów w XIX wieku, który za tę działalność zasłużył na tytuł błogosławionego – muszę to tak uprościć – wydaje się bardzo ważną postacią podkreślającą ten właśnie wymiar tworzenia dobrych struktur, fundamentów dobrego społeczeństwa. Powinniśmy się zastanowić właśnie nad takimi sprawami, wydobywającymi z zapomnienia czy niewiedzy najszerszych kręgów społeczeństwa. Ze swej strony chciałabym zarekomendować takie podejście.

Wracając do punktu wyjścia wydaje mi się, że ten gorset 3 postaci czy 3 patronów roku jest zbyt ciasny i należałoby się zastanowić nad tym, czy nasza Komisja nie powinna złożyć wniosku nie tylko o to, abyśmy cofnęli w czasie ten ostateczny termin zgłaszania wniosku, żeby to nie był koniec października, tylko wcześniej, aby było więcej czasu na zastanowienie i przygotowanie obchodów, ale również o to, żeby jednak w uzasadnionych przypadkach nasza Komisja miała prawo złożenia wniosku rozszerzającego liczbę choćby do 4 czy 5 patronów. Dlaczego? Jeszcze dodatkowe uzasadnienie. Zwróćmy uwagę na to, że te wnioski przyjmują bardzo różne formy. Część z nich jest sformułowana bardzo ogólnie, jak np. Czynu Niepodległościowego czy Nauki Polskiej. Można powiedzieć, że to absolutnie nie przeszkadza ustanowieniu roku danej postaci. Niech by to ograniczenie do 3 dotyczyło właśnie wybitnych osób czy postaci historycznych, a te ogólne, jak Rodziny, Nauki Polskiej, czyli bardziej określające ogólne idee ważne dla społeczeństwa – moim zdaniem – powinny być wyjęte z takiego sposobu ograniczania. Moją wypowiedź traktuję jako głos w dyskusji, natomiast oczywiście zastanówmy się nad tym, w jaki

sposób można by w przyszłości zrealizować takie postulaty – choćby poprzez odpowiedni wniosek o zmianę regulaminu Sejmu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Doskonale rozumiem intencje pani poseł, natomiast wydaje mi się, że jeżeli Sejm raz do roku podejmuje uchwałę, że następny rok otrzymuje określony patronat, to prawdę powiedziawszy ja bym tego nie mnożyła. Moim zdaniem, my i tak tych uchwał mamy w Sejmie zdecydowanie zbyt wiele. Wiem, mamy tutaj nadmiar postaci i wydarzeń, w taki rok wchodzimy, więc być może dzisiaj rodzi się taka refleksja. I tak w tej chwili tego nie rozstrzygniemy i nie będzie to miało znaczenia dla obecnych rozstrzygnięć, więc przyjmuję uwagę. Wiem tylko jedno. Zmiana regulaminu, która miałaby doprowadzić do ułatwienia podejmowania tych decyzji, do zmiany terminów i w ogóle do trochę innej procedury, utknęła gdzieś w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Nie chcę się dalej wypowiadać, bo mniej więcej od roku nad tym pracuję. Pan poseł Babinetz, pani poseł Sobecka, pan poseł Dąbrowski.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, ponieważ dzieje Rzeczypospolitej są na szczęście już bardzo długie, a dorobek kultury polskiej olbrzymi, faktycznie słuszny wydaje się postulat, żeby rozważyć – nie wiem, czy to jest możliwe teraz, a jeżeli nie, to na przyszłość – rozszerzenie np. do 5 możliwości przyjmowania patronów. To też widzimy na przykładzie, co już dzisiaj posłowie zaznaczali, tych projektów, które już wpłynęły na rok 2014. Jest to szeroka paleta, różnorodna i są tutaj przypominane bardzo ważne wydarzenia czy działania z historii Polski i wybitne wielkie postaci. Mnie np. jest bardzo bliska taka postać, jak Jacek Kaczmarski i jego wybitna twórczość mająca olbrzymie znaczenie dla działań niepodległościowych w latach 80. czy też bardzo ciekawa postać Czesława Niemena, ale w tych przypadkach mamy 10. rocznicę śmierci, więc jak mówi pani przewodnicząca, jest może za wcześnie, żeby uchwalać rok tych wybitnych postaci. Jednak mamy też Józefa Chełmońskiego, Stefana Żeromskiego i szereg innych wielkich postaci.

Myślę, że też byłoby dobrze rozważyć i wziąć pod uwagę takie wydarzenia czy takie postaci, które nawiązują właśnie do dłuższej perspektywy historii dziejów Polski. Dlatego myślę, żeby brać też pod uwagę ewentualność Roku Świętego Jana z Dukli, który urodził się w 1414 roku w Dukli. Był najpierw błogosławionym, a dzięki decyzji Ojca Świętego Jana Pawła II został ogłoszony świętym, ale co też jest tutaj istotne – właśnie w kontekście tradycji i historii Polski – już w XVII wieku stał się patronem rycerstwa polskiego, a wreszcie w 1739 roku został ustanowiony patronem Korony i Litwy, czyli jest patronem Polski. Byłoby to właśnie nawiązanie do dłuższej perspektywy dziejów Rzeczypospolitej, a wiadomo, że ojcowie bernardyni przygotowują się do uczczenia pamięci tej wybitnej postaci.

Nawiązując jeszcze do kwestii ewentualnego rozszerzenia propozycji ustanowienia patronów np. do 5 myślę, że mamy tak bogate i różnorodne struktury, instytucje rządowe, państwowe, także samorządowe, kościelne czy wreszcie olbrzymią liczbę stowarzyszeń pozarządowych, że we wzajemnej współpracy byłyby w stanie organizować przypominanie postaci czy wydarzeń historycznych właśnie w większej ilości.

Jeszcze jedna konkretna propozycja. Myślę, że jest ona oczywista. To jest projekt, aby ustanowić rok 2014 Rokiem Czynu Niepodległościowego. Wiadomo, jest to kwestia wymarszu Pierwszej Kampanii Kadrowej, legionów Józefa Piłsudskiego, ale też szeregu działań także środowiska narodowo-niepodległościowego w 1914 roku, przygotowań z lat wcześniejszych, również działań w walce o niepodległość i obronę niepodległości w 1920 roku, a nawet 1921 roku. Tutaj rzeczywiście jest ta możliwość, o której mówiła pani przewodnicząca, że jednocześnie zawierałoby to w sobie projekt dotyczący Legionów Polskich Komitetu Obchodów Jubileuszu 100-lecia Walk Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich. Chodzi o II brygadę. Rzeczywiście to bardzo cenna, istotna inicjatywa przypomnienia II brygady i jej walk w Karpatach, ale ona by się mieściła w ramach tego projektu Czynu Niepodległościowego.

Proponowałbym, aby brać pod uwagę także te dwie propozycje, czyli rok 2014 jako Rok Świętego Jana z Dukli i jako Rok Czynu Niepodległościowego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, ja tylko bardzo bym prosiła, żebyśmy nie rozpoczynali dyskusji, czy rozszerzymy, czy nie rozszerzymy liczby patronatów. Nie rozszerzymy. Proszę myśleć o 3 patronatach i w takich kategoriach możemy rozmawiać. Nie rozszerzymy, nie wiem, czy w ogóle kiedykolwiek, bo nie wiem, czy wszyscy w Sejmie podzielają ten pogląd, ale jeżeli rozszerzymy, to na pewno nie na rok 2014, więc pracujemy zgodnie z obecnie obowiązującym regulaminem. Pani poseł Sobecka, następnie pan poseł Dąbrowski.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. W zasadzie chciałam prosić Wysoką Komisję o to, aby pochyliła się przy kandydaturze św. Janie z Dukli i prosić o ustanowienie roku 2014 Rokiem Św. Jana z Dukli. Jest to 600 lat od urodzin i w związku z tym uważam, że już nie może dłużej czekać na jakieś następne uchwalenie roku jego imieniem. Podpisuję się pod wszystkim, co powiedział pan poseł Babinetz pokazując jego biografię. O wybitności tej postaci niech świadczą nazwy ulic jego imienia, nazwy szpitali, szkół, zakonów. Dlatego bardzo państwa proszę o to, byście się nad tym pochylili i zagłosowali za ustanowieniem 2014 roku Rokiem Świętego Jana z Dukli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dąbrowski.

Poseł Andrzej Dąbrowski (PSL):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo. Teraz już tylko wypada mi podziękować przedmówcom, bo ja też chciałem zwrócić uwagę szanownej Komisji na postać św. Jana z Dukli. Ze swej strony tylko dodam, że kult tego świętego jest bardzo żywy na terenach wschodniej Polskiej, ale również na terenach zachodniej Polski, szczególnie na Dolnym Śląsku, gdzie jest bardzo wiele osób, które po wojnie przeprowadziły się tam z kresów wschodnich, w szczególności ze Lwowa. Dlatego bardzo bym prosił o rozważenie tej kandydatury.

Sprawa jest bardzo trudna, bo na tej liście są też Oskar Kolberg i Jan Karski. Oczywiście, teraz to nie jest temat do rozmowy, ale uważam, że na przyszłość powinniśmy to poruszyć, aby jednak zwiększyć liczbę tych osób. Jeszcze raz proszę o zastanowienie się i pochylenie nad kandydaturą św. Jana z Dukli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł Dziedziczak, a potem pani poseł Augustyn.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Chciałbym zdecydowanie wesprzeć głos pani poseł Bubuli. Uważam, że postać błogosławionego Edmunda Bojanowskiego jest niezwykle aktualna w dzisiejszych czasach. Właśnie jego nowoczesny patriotyzm, praca społeczna, praca u podstaw i również docenienie kobiet w Kościele katolickim, jego niezwykłe zasługi na rzecz żeńskich zakonów, zakładanie przez niego żeńskich zakonów powinno być dostrzeżone przez polski Sejm. To jest kolejny przykład na to, że w XIX wieku polskie kobiety miały jedną z najsilniejszych pozycji w całej Europie i warto to również pokazać w kontekście tego, co niekiedy mówi się dzisiaj w Polsce. Zdecydowanie chciałbym przyłączyć się do głosu pani poseł Bubuli. Postać Edmunda Bojanowskiego w 200. rocznicę jego urodzin jest tutaj znakomitą postacią do poparcia.

Chciałbym też zapytać panią przewodniczącą, czy pani nie rozważyłaby takiego pomysłu. Rzeczywiście jedynie 3 przypadki, żeby uchwalić rok danej postaci czy wydarzenia, to jest zdecydowanie za mało. Wiemy, że Senat dysponuje również pewną pulą – nazwijmy to tak roboczo – i czy może państwo nie rozważyliby tego, żeby zwołać wspólne posiedzenie komisji Sejmu i Senatu, jeżeli chodzi o rok 2014, żeby to jakoś podzielić. Skoro mamy tylko 3 miejsca, to dobrze byłoby dopilnować, żeby np. one się nie dublowały z Senatem. Może wtedy udałoby się nam dojść do porozumienia, bo mielibyśmy

wspólnie 6 miejsc. Chciałbym złożyć propozycję wspólnego posiedzenia komisji kultury Sejmu i Senatu poświęconego uchwałom w sprawie roku 2014. Oczywiście, dołączam się też do tego, żeby to rozszerzyć w przyszłych latach, żeby już teraz rozpocząć prace, żeby rozszerzyć np. do 5 w roku 2015, 2016. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, w pierwszej kwestii. Nie ma takiej możliwości formalnej wspólnych posiedzeń. To może być wspólne spotkanie przy kawie. Może być moje spotkanie z przewodniczącym senackiej komisji czy spotkanie prezydium naszej komisji, ale – przepraszam, że tak powiem – czysto towarzyskie.

Oczywiście, podzielam pana pogląd, że byłoby dobrze, żeby tym razem nie stało się to, co się stało z powstaniem styczniowym, żebyśmy sobie tego nie wydzierali, bo to jest kompletnie niepotrzebne. Byłoby dobrze, gdybyśmy dowiedzieli się, czy Senat ma jakieś propozycje, a jeśli nie ma, to może przewidziano w pracach senackich coś z tego, czego my tutaj nie będziemy mogli uwzględnić. Jednak nie ma takich możliwości zwołania wspólnego posiedzenia.

Jeśli chodzi o to rozszerzenie, to panie pośle, będzie 5 patronatów, a okaże się, że jest potrzeba 10. Ja już jednak wiem z doświadczenia. Pamiętam czasy w tym Sejmie, gdy był jeden patronat. Ciągle było za mało, to zwiększono do 3, a teraz mówimy o 5. Chcemy czcić, a być może nie wiemy, czemu te uchwały sejmowe właściwie mają służyć. Takie mam wrażenie.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Pani przewodnicząca, może nasza Komisja zorganizowałaby konferencję dotyczącą pomysłów na rok 2014, na którą zaprosilibyśmy wszystkich senatorów z senackiej komisji kultury. Wtedy mamy już jakby zapewnioną formę. Oni byliby gośćmi naszej Komisji, prawda?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przyjmuję pańską uwagę. Jeśli nie będzie tak, że wszyscy będziemy świadkami, to na pewno poinformuję Komisję o nawiązaniu kontaktu, o rozmowach i ustaleniach. Bardzo proszę – pani poseł Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że mamy jeszcze marszałków Sejmu i Senatu i tu raczej ukłon w stronę Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, która mogłaby nam w tym pomóc, żeby faktycznie Sejm i Senat w osobach swoich marszałków mogli się porozumieć co do tego, jakie święta, rocznice, postaci chce uhonorować Sejm, jakie chce uhonorować Senat zapominając w ogóle o tym, jaką tu przeżyliśmy emocjonalną dyskusję na temat powstania styczniowego.

Chciałabym bardzo wyraźnie zgłosić swój sprzeciw wobec rozszerzania liczby uchwał, które będziemy podejmowali w tej materii. Jeżeli podejmujemy 5, 7, 15, to się okaże, że to się wszystko rozmyje i nie będzie miało żadnego znaczenia. Uważam, że 3 to jest naprawdę wystarczająco dużo, natomiast nikt nie zabrania parlamentowi podejmowania uchwał okolicznościowych i to robimy – czasem chyba jednak w nadmiarze, bo też tracimy jakąś rangę, którą powinny mieć takie uchwały. Uważam, że 3 patronaty to naprawdę jest zdecydowanie dużo i wystarczająco, byśmy nie rozmyli wagi tego wydarzenia. Ogłaszamy rok jakiejś postaci, rok jakiegoś wydarzenia i to naprawdę powinno mieć jakąś rangę, więc jak będzie tego 15, to już tego nie odczujemy.

Jeszcze jedna sugestia. Rozumiem, że dzisiaj nie decydujemy, ani też nie głosujemy swoimi wypowiedziami za poszczególnymi kandydatami czy wydarzeniami. Chciałam zwrócić uwagę, że jest wiele postaci i wydarzeń, które łączą się jednym wątkiem, wszystkim, co jest związane z niepodległością, z wolnością, z rokiem 1914 i następnymi, bo też należałoby pomyśleć o okrągłych rocznicach związanych z powstaniem państwa podziemnego i II wojną światową, więc może można byłoby się zastanowić nad tym, czy jakoś tematycznie tych wydarzeń nie złączyć w jedno i to jest kwestia do ewentualnego przemyślenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł Grodzka – bardzo proszę.

Poseł Anna Grodzka (TR):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ja chciałabym zaproponować sposób myślenia, który pozwoliłby nam docenić w kategorii roku taką postać, jaką był Jacek Kaczmarski – bard „Solidarność". Dobrze, 10 lat, ale to jest właśnie pewne standardowe myślenie. Jeżeli mam wybrać 3 wydarzenia historyczne czy postaci, to byłoby świetnie, gdyby przywoływane rzeczy z głębokiej historii, warte przypomnienia, jakoś korespondowały z tymi rzeczami, które są współczesne. Dlaczego? Dlatego że to, co tutaj robimy, powinno być nie tylko przypomnieniem i uhonorowaniem wielkich wydarzeń historycznych, ale także w pewnym sensie kreowaniem naszych bohaterów kultury, którzy nawet żyli niedawno.

Dodatkowym argumentem za tym jest to, że pamięć Jacka Kaczmarskiego jest żywa w naszym społeczeństwie i bardzo popularna. Myślę, że waga jego sztuki dla naszego społeczeństwa i popularność powinny być brane pod uwagę, ale właśnie w całym kontekście tych 3 wydarzeń.

Dlatego obok tego, że proponuję, żeby to był Rok Jacka Kaczmarskiego, wsparłabym zdecydowanie rektora UJ, który w związku z 650-leciem Wszechnicy Jagiellońskiej proponuje Rok Nauki i Szkolnictwa Wyższego. To rzeczywiście odbije się echem na całym świecie. Trzecia osoba z tego zestawu to Jan Karski. Tutaj mamy do czynienia z 100. rocznicą i to jest niepowtarzalny moment. Gdybyśmy wybrali takie 3 punkty, to uważam, że nasza propozycja miałaby taki całościowy sens.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani Małgosia Kidawa-Błońska, potem poseł Suchowiejko.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Właściwie chciałam powiedzieć to, co powiedziała pani poseł Augustyn. Uważam, że naszą rolą jest wzmocnienie siły patrona roku, a nie rozdrabnianie. Jeżeli to naprawdę ma mieć duże znaczenie i oddziaływanie, to nie możemy tego rozdrabniać. Wydaje mi się, że taką dyskusję już kiedyś odbywaliśmy, bo nawet była koncepcja, żeby był 1 patron roku. Doszliśmy do wniosku, że 3 osoby pozwalają dotrzeć w różnych obszarach do promowania ważnych osób czy wydarzeń w naszym kraju. Wiem, że Polska jest bogata w wyjątkowe osoby, ale z trudem jednak musimy dokonywać wyboru na dany moment tych najważniejszych nie umniejszając wartości wszystkich innych osób.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł Suchowiejko.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Chciałem upomnieć się o postać Oskara Kolberga. Co prawda mówił o tym pan przewodniczący Fedorowicz, wspomniał też pan poseł Dąbrowski.

Myślę, że przede wszystkim jako komisja kultury, oczywiście i środków przekazu, powinniśmy zważyć tę kandydaturę jako patrona roku, a szczególnie wziąć pod uwagę jego monumentalne dzieło, wydane w II połowie XIX wieku, 36-tomowe, którego nazwę będę starał się z pamięci przytoczyć: „Lud, jego sposób życia, zwyczaje, przysłowia, podanie…" – pominąłem „mowę" – „mowa, przysłowia, podania, obrzędy, zabawy, gusła, pieśni, muzyka i tańce". Czegóż więcej? To naprawdę jest skarbnica wiedzy o naszej kulturze.

Tak już na zakończenie, bo nie chcę przedłużać. Myślę, że wszyscy rozumiemy, że ta postać warta jest tego, by uczynić ją patronem roku w sytuacji, gdy wielu naszych artystów dziś błąka się między Scyllą formalnych igraszek, a Charybdą epigonizmu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, jeśli można, panie pośle Fedorowicz…

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Ja przepraszam za zamieszanie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jak zwykle. To, co my tutaj robimy, to nie jest seminarium z kulturoznawstwa i chcę tylko powiedzieć, że wyraźnie na początku mówiłam, w czym tkwi problem. Są 4 projekty, które mają postać druku sejmowego, tj. Rodziny, Edmunda Bojanowskiego, Czynu Niepodległościowego i Oskara Kolberga – to jest projekt poselski, jeszcze go nie widziałam, bo łaskawie dzisiaj został dostarczony. Są pisma z projektami, czyli ewentualnie do dość łatwego przejęcia, tj. Jan Karski, Oskar Kolberg – z ministerstwa, Stefan Żeromski – Muzeum Literatury, Bracia Polscy. To są projekty, ale jeszcze nie w formie druku. Panie pośle, ja jeszcze nie skończyłam.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ja nic nie mówię, tylko paluszki trzymam w górze.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Są także pisma bez projektów. Wśród pism bez projektów są 3 propozycje, o których tu mówimy. Do 31 października – zgodnie z tym, co mówiłam wcześniej, myślałam, że to jest jasne – jeżeli tu zdecydujemy się na któryś z tych projektów, Komisja musi podjąć inicjatywę, przygotować taki projekt i zgłosić do pani marszałek. Nie jest więc tak, że dzisiaj możemy sobie porozmawiać tak w ogóle i jeszcze myśleć, że będzie 6, 5 czy 7 patronów. Jednak dzisiaj musimy podjąć jakąś decyzję. Jeżeli Komisja zdecyduje, że podejmie inicjatywę w sprawie któregokolwiek z tych projektów bez uchwał, to chyba potem byłoby dziwne, gdybyśmy to odrzucali w tym ostatecznym rozrachunku. Dlatego mimo wszystko musimy pozostawić sobie pewien margines, bo zawsze możemy zmienić decyzję, jednak dzisiaj powinniśmy mniej więcej się decydować.

Jeśli chodzi o to, o czym mówimy, to jeszcze raz przypomnę: Edmund Bojanowski, Czyn Niepodległościowy, Oskar Kolberg, Jan Karski. Padło, choć nie do końca, nazwisko Stefana Żeromskiego, Józefa Chełmońskiego. Dalej: Święty Jan z Dukli, Nauki i Szkolnictwa Wyższego, choć uważam, że jeżeli już, to może „Nauki", bo ze „Szkolnictwem Wyższym" brzmi jak nazwa resortu i Jacka Kaczmarskiego. To nie jest tak, że my się dzisiaj rozejdziemy i nie podejmiemy żadnej decyzji. Wiadomo, że każdy z tych projektów, jak gdyby przyjętych, jest za innym i trzeba sobie z tego zdawać sprawę. Jednak mówię, nie rozważajmy, ile może być tych projektów.

Rzeczywiście, bardzo często powtarzał się projekt dotyczący Jana Karskiego oraz Czynu Niepodległościowego. Powtarzała się kwestia Kolberga i św. Jana z Dukli.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

I UJ się powtarzał. Pani poseł Bubula zapomniała o tym powiedzieć, choć kończyła UJ.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, jak w Komisji jest 3 krakusów, to oczywiście pojawiło się to trzykrotnie. Tak, pojawiało się.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Zdaje się, że propozycja dotycząca błogosławionego Edmunda Bojanowskiego też się powtarzała.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeśli było 2 czy 3 razy, to wymieniłem te nazwiska, więc dobrze, Bojanowski.

Teraz jest pytanie do kolegów z Klubu PiS i mówię wprost – czy państwo obstajecie przy Czynie Niepodległościowym, czy przy Edmundzie Bojanowskim, czy przy św. Janie z Dukli? Chyba będziemy musieli dokonywać takiego wyboru, bo ja innej możliwości nie widzę. Na pewno nie będą to te 3 patronaty, ponieważ chyba sami rozumiecie, że w innych propozycjach też są rzeczy cenne. Proszę – pan poseł Fedorowicz chciał coś powiedzieć.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jestem po rozmowie z rektorem UJ. Oczywiście mam już tutaj projekt obchodów, które będą, więc mówię, że to jest. Dodaję tylko jeszcze jedną rzecz, o której nie wiedziałem, że wszystkie uczelnie polskie są przygotowane do obchodów z okazji Roku Nauki. Tyle chciałem dodać.

Zdaję sobie sprawę z tego, że wiele występujących tutaj podmiotów nie jest przygotowanych do naszej procedury i ludzie nie wiedzieli, że należy sporządzić rodzaj programu. Jeżeli dzisiaj będziemy jeszcze debatowali, a musimy coś wybrać, to chciałbym powiedzieć, że UJ z jego obchodami bardzo ważnymi w Krakowie i ze wszystkimi uczelniami w Polsce właściwie jest już gotowy. Zaraz to będę miał.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. W tej chwili nie chodzi o program, panie pośle. Przepraszam, panie pośle, może potrzebujecie jakąś przerwę.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Dobrze, zróbmy przerwę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Powtarzam, my dzisiaj nie możemy wyjść z niczym. Nie bardzo sobie wyobrażam, że podejmiemy jakąś inicjatywę, a potem ją odrzucimy. Ile wystarczy czasu, 5 minut, 10 minut?

Dla klubu PiS 15 minut przerwy, przepraszam bardzo, także dla PO, bo też musi się zdecydować.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rozumiem, że już możemy wrócić do dyskusji. Proszę państwa, nie wiem, co postanowili posłowie z Klubu PiS, ale powiem, że z grubsza, choć może nie wszyscy, posłowie z PO uznali, że patronat związany z 650-leciem Wszechnicy Jagiellońskiej, czyli z Rokiem Nauki, jest doskonałym zadaniem dla Senatu i z taką propozycją się zgłoszę do tamtejszej komisji kultury. To już jest troszkę łatwiej. Moje koleżanki i moi koledzy także uznali, z kolei pozytywnie, że mimo wszystko stopień zaawansowania i zabezpieczenia finansowego dla Oskara Kolberga jest znaczny. Tu się pokłóciła Małopolska, coś musieli z tego wybrać. Wszyscy chcieli też Kolberga, dlatego Nauka troszkę nam się przesunęła do Izby Wyższej. Byłby to więc Oskar Kolberg.

Jeśli chodzi o bardziej współczesne propozycje i Jana Karskiego, to poza wszystkimi nie jest to, broń Boże, inicjatywa lokalna, tylko MSZ, zresztą wsparta przez ministerstwo kultury, więc jest Jan Karski, a ośrodek związany z Karskim przygotował projekt uchwały. Byłby zatem Kolberg, Karski i Święty Jan z Dukli. Rzeczywiście było tutaj bardzo wielu zwolenników, choć może nie wszyscy, ale jeżeli jest tak wielu zwolenników, to jeszcze jako trzeci patron jest Święty Jan z Dukli. Ja bym raczej wybrała Czyn Niepodległościowy, ale więcej osób mówiło o św. Janie z Dukli. Taka byłaby propozycja. Ja mniej więcej streszczam rozmowy w naszym gronie. Jeśli są odmienne zdania, to bardzo proszę, żeby w odpowiedzi mówić, co z tej trójki kto wyrzuca i co chce wprowadzić na to miejsce. Bardzo proszę – pan poseł Fedorowicz.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Oczywiście, prawdopodobnie większość zdecydowała, żeby UJ poszedł do Senatu, ale jednak będę optował za tym, żeby Sejm uchwalił Rok Nauki z okazji 650-lecia UJ. Argumentowałem to. W tej chwili dostaję poważne informacje dotyczące tych obchodów. Przypominam, że to rektorzy wszystkich szkół spotkali się i wnosili do Kancelarii Sejmu o przyznanie tego patronatu na rok 2014.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Miejsce, panie pośle.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

W tej sytuacji na miejsce Oskara Kolberga. Jeżeli to jest tak dobrze przygotowane przez ministerstwo, to i tak się odbędzie. W ogóle nie mogę sobie wyobrazić, że w Polsce w roku 650-lecia Uniwersytetu, czyli prawie na początku jakiejkolwiek myśli, która w Polsce zaistniała, nie będzie to Rok Uniwersytetu. To jest także ważne z punktu widzenia obrazu polskiego w Europie zwłaszcza w sytuacji, kiedy nauka nie ma się lepiej.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. Panie pośle, prywatnie mogę się z panem zgodzić, proszę jeszcze przekonać kolegów. Pani poseł Kruk.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, myślę, że nie pierwszy raz jesteśmy w takim impasie i naprawdę trudno się po nas spodziewać, żebyśmy się jakby „ocięli" z naszych oczekiwań. Tu jest na pewno więcej niż 3 propozycje godne poparcia.

Złóżmy dzisiaj jako Komisja projekt zmiany regulaminu Sejmu. To my to wprowadziliśmy, ograniczyliśmy się do 3. To nie jest zwyczaj. Kiedyś było to bez ograniczenia. Tu padło pytanie o cel, po co podejmujemy te uchwały? Podejmujemy je na wniosek różnych środowisk i one będą służyły różnym środowiskom działającym na różnych polach. Naprawdę to nie umniejszy naszej roli, wprost przeciwnie, odpowiemy na zapotrzebowanie społeczne i od tego jesteśmy. Jestem przekonana, że taką niewielką zmianę regulaminu odnoszącą się do naszej Komisji uda nam się przeprowadzić sprawnie i wtedy zupełnie inaczej, w innych warunkach będziemy mogli wrócić do tej dyskusji. To wszystko od nas zależy. Naprawdę szkoda tych propozycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł, jeżeli mielibyśmy wprowadzać jakiekolwiek zmiany do regulaminu, które dotyczą naszej Komisji, to ja nie mogę się zgodzić na to, że cyferkę 3 zamienię na cyferkę 5. Powtarzam, że gdybyśmy mieli tu 5 propozycji…

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie, ja zaproponowałam, żeby ją wykreślić.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Wszystko jedno. To ja gratuluję. Naprawdę, to już możemy się zupełnie zadyskutować.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, to jest powrót do brzmienia regulaminu sprzed 2 czy 3 lat. Tak zawsze było, że nie ograniczaliśmy się sami. Sytuacje są różne. Niewątpliwie za kadencji pani przewodniczącej jako przewodniczącej tej Komisji.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł, najmocniej przepraszam.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To nie było złośliwe. Tylko mówię, kiedy to było.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie było złośliwe, ale było kłamliwe, ponieważ ja z tą zmianą nie miałam nic wspólnego. To jest nagrywane, więc ja bardzo proszę, żeby mówić precyzyjnie. Być może kiedyś tego nie było, ja nawet nie pamiętam…

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, przeprowadziliśmy to w tamtej kadencji. Pani była przewodniczącą tej Komisji i tylko tyle chciałam powiedzieć, nic więcej, naprawdę, proszę się nie obrażać.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja się nie obrażam, ja tylko proszę, żeby pani mówiła prawdę. Co to ma wspólnego z obrazą. Czy to znaczy, że państwo dzisiaj nie jesteście w stanie podjąć decyzji w sprawie patronatu? Panie pośle, bardzo proszę, bo może jednak ja bym nie szukała wyjścia bokiem, tylko próbowała procedować zgodnie z regulaminem.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Zależy nam na 2 projektach roku: na Czynie Niepodległościowym i na Janie z Dukli. Zależy nam jeszcze na Edmundzie Bojanowskim, ale myślę, że w drugiej kolejności.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja rozumiem, panie pośle Dziedziczak, tylko że nam zależy na Oskarze Kolbergu, Janie Karskim, Stefanie Żeromskim, Nauce, Chełmoński i Kaczmarskim, więc nam zależy na bardzo wielu i jak pan widzi, jesteśmy w stanie…

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Ale my się ograniczyliśmy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale my się jeszcze bardziej ograniczyliśmy, ponieważ nie zależało nam na św. Janie z Dukli, a tutaj po tej dyskusji zorientowałam się, że dla części państwa jest to jakaś bardzo ważna postać, która ma patronować w Polsce w roku 2014. Nie protestuję. Jednak coś musi być kosztem czegoś. Tak?

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, ale proszę tego tak nie traktować, bo nam także zależy na Żeromskim, na UJ, choćby mnie zależy, natomiast chodzi o to, żeby dojść do jakiegoś konsensusu. Jeżeli pani przewodnicząca odsyła do Senatu Rok Nauki…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Wydaje mi się, że jest to właściwe miejsce, tam są profesorowie.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

…to może wróćmy do tej rozmowy, kiedy już będzie wiadomo, czy Senat to przyjmie. Ja np. chętnie byłabym za patronatem Nauki, gdyby Senat tego nie przyjął. Mamy za mało danych, żeby dzisiaj podjąć ostateczną decyzję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To jest rzeczywiście konstruktywna wypowiedź. Proszę państwa, nie wiemy, co Senat ma w swoich planach. W najbliższym czasie postaramy się spotkać. Nie wiem, kiedy Senat obraduje, przy czym powtarzam, że nie mamy czasu. Tę wstępną procedurę musimy zamknąć do końca października.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Komisja spotka się na następnym posiedzeniu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie wiem, czy pani poseł zdaje sobie sprawę, jakie są posiedzenia Komisji i co my mamy, ale oczywiście możemy się spotkać. Takie są okoliczności, że mamy bardzo trudne przyszłe posiedzenie, ale oczywiście w tym czasie prezydium Komisji spotka się z prezydium komisji senackiej i zobaczymy, która Izba którym projektem się zajmie. Dobrze, w takim razie zamykam to posiedzenie. Tak?

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, jeszcze w sprawach różnych.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Został złożony projekt uchwały Sejmu w sprawie uczczenia sierżanta Józefa Franczaka pseudonim „Lolek", ostatniego żołnierza antykomunistycznego podziemia w 50. rocznicę śmierci. To jest druk nr 1613. Chciałabym zapytać, kiedy będziemy go rozpatrywali, bo nie ma go w jutrzejszym porządku posiedzenia. Rocznica przypada 21 października, więc chciałabym wnieść o to, aby rozpatrywanie tej uchwały włączyć w porządek jutrzejszego posiedzenia.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Już kiedyś powiedziałam, że jeżeli projekty uchwał będą wpływały w takiej liczbie, a Komisja nie jest komisją uchwał i wniosków, więc jakieś przepadną z tej nawały. Mamy uchwałę dotyczącą Cyryla i Metodego oraz uchwałę dotyczącą Poniatowskiego. Poza tym mamy dezyderat, który z punktu widzenia merytorycznej pracy Komisji jest bardzo

ważny, dlatego pozwoliłam sobie tę uchwałę, o której mówi pani poseł, nie wprowadzać do tego porządku. Byłoby to pierwsze czytanie, więc zawiadomienie wszystkich posłów wymaga 3 dni. Bardzo proszę, jeśli są tu jakieś inne głosy.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Gdybym mogła prosić, jeżeli nie będzie sprzeciwu Komisji, żeby można było włączyć do jutrzejszego porządku obrad.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jest sprzeciw, pani poseł. Gdyby nie było sprzeciwu, to on byłby w tym porządku.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ale dlaczego?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dlatego że są to już tak szczegółowe…

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam bardzo, pani przewodnicząca, jednak będę kontynuowała. Wniosek został złożony już wcześniej, druk powstał 23 lipca i to jest druk nr 1613. Przepraszam, to jest druk sejmowy, który wymaga rozpatrzenia przez Komisję. To nie jest decyzja pani przewodniczącej, czy będziemy to rozpatrywali czy nie.

Rozumiem, że tutaj już dawno można było zaobserwować takie zasady, że jest widzimisię, ale przecież mamy regulamin Sejmu, to jest druk sejmowy, to nie jest żaden wolny wniosek w dyskusji. Chciałabym zapytać, kiedy będziemy rozpatrywali ten druk?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł, nie wiem, czyje widzimisię. Rzeczywiście…

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dzisiaj i jutro rozpatrujemy druki o późniejszych numerach, złożone w późniejszych terminach, więc myślę, że moje pytanie jest uzasadnione.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Niekoniecznie, bo Cyryl i Metody chyba już bardzo długo leży, natomiast państwa projekt o Poniatowskim możemy zamienić na kto tam jest.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To jest właśnie ciekawe. Ostatnio ktoś zauważył, że już poza arogancją władzy obserwujemy złośliwość władzy i to jest niebywałe. Pani przewodnicząca podejmuje decyzję dla czyjejś satysfakcji i złośliwie wprowadza albo nie wprowadza pewne kwestie do porządku obrad Komisji.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Te dwa projekty uchwał zostały wprowadzone na posiedzeniu prezydium. Pani poseł, jeżeli to był projekt, który państwu tak leżał na sercu, to należało się upomnieć w odpowiednim czasie, a nie dzisiaj na posiedzeniu Komisji.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, to pani obowiązkiem jest wprowadzać pod obrady Komisji druki sejmowe. Naszym obowiązkiem Komisji jest pracować nad drukami sejmowymi, chyba nic się w tym względzie nie zmieniło?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, nic się nie zmieniło, chyba, że dotyczą uchwał, które są dość…

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ale o tym będzie decydowała Komisja i Sejm.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Komisja może odrzucić projekt uchwały i ja to rozumiem, ale musi go procedować.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Na pewno w jakimś czasie będzie go procedowała, jak wprowadzimy zgodnie z procedurami po zawiadomieniu całego Sejmu. Słucham?

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Ponieważ procedowanie tego projektu uchwały jest związane z konkretną datą, proponuję, pani przewodnicząca, by jednak spróbować wprowadzić to pod obrady. W tej chwili nie wymaga to z naszej strony jakichś nadzwyczajnych czynności.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Z naszej – nie, wymaga zawiadomienia całej Izby. Wszystko da radę, można wysłać 460 sms-ów. Proszę państwa, o godzinie 13.00 odbędzie się posiedzenie prezydium, podejmiemy decyzję. Jak państwo nie możecie, to nie przyjdziecie, nie będzie decyzji. Na godzinę 13.00 zapraszam członków prezydium Komisji, będziemy się zastanawiali, kiedy i jak wprowadzamy projekt uchwały o ostatnim żyjącym, nieżyjącym. Wszystkie druki są w bazie, więc ostatecznie zainteresowani mogliby się z nimi zapoznać. Dziękuję, zamykam posiedzenie.